№ 287. Piątek 14. Grudnia 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Manasterzyska, 13. grudnia. (Naczelnik powiatu do c. k. Prezydyum Namiestnictwa).

Józef Neczeperowicz został tu schwytany.

Tarnopol, 13. grudnia. (Sąd obwodowy w Tarnopolu do prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie).

Maxym Humeny, (który uciekł razem z Neczeperowiczem) został w Trembowli schwytany i tutaj odstawiony.

Peszt, 14go grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu stronnictwa Deaka skonstatowano, iż nikt nie wystąpi z poprawkami do projektowanego adresu. Adres zatem przyjęty będzie bez żadnej rozprawy.

Mnichów, 14. grudnia. Minister stanu von der Pfordten podał się do dymisyi. Postanowienie Króla dotąd jeszcze jest nie znane.

Część nieurzędowa.

Lwów, 14. grudnia.

Rząd *pruski* poniósł w izbie deputowanych znowu *klęskę*, i to w najważniejszej ze spraw bieżących, mianowicie w *kwestyi wojskowej*. Liberalne frakcye wespół z Polakami i katolikami wniosły następujące rezolucye do budżetu wojskowego:

„Nim izba deputowanych przystąpi do obrad nad etatem wojskowym na rok 1867, oświadcza ona:

1) Że ten etat ma głównie charakter prowizoryczny, gdyż nie obejmuje wcielonych świeżo do Prus krajów i państw północnoniemieckiego związku, których przystąpienie jednak musi koniecznie wywierać decydujący wpływ na przyszłe ułożenie etatu wojskowego.

2) Że przyzwolenie żądanych w tym etacie sum nie mieści w sobie uznania wszystkich, służących im za podstawę faktycznych urządzeń; przeciwnie wypada obstawać przy tem, ażeby stosownie do artykułów 34. i 35. ustawy konstytucyjnej ustawa z dnia 3go września 1814 aż do wydania w drodze konstytucyjnej ustawy organizacyjnej, stanowiła legalną normę co do czasu służby w armii czynnej i co do stosunku landwery do armii.

3) Że siła armii czynnej, oznaczona na mocy §. 3. ustawy z 3. września 1814 w miarę każdoczesnych stosunków państwa, może być postanowiona tylko za przyzwoleniem reprezentacyi kraju."

Na ostatniem posiedzeniu izby deputowanych obradowano tedy nad budżetem wojskowym, i chociaż minister wojny oświadczył, że te rezolucye mogą się stać zarodem nowych zatargów, i że rząd nie da wywrzeć na siebie nacisku ich przyjęciem, zostały one przecież przyjęte 165 głosami przeciw 151. To głosowanie więc wywołało na nowo kwestyę wojskową, która była na ostatnim sejmie głównym powodem sporu między rządem a reprezentacyą kraju.

Telegram berliński z 10. b. m. przyniósł treść artykułu, w którym „Nordd. Allg. Ztg." wyjaśnia znaczenie *kapitulacyi pod Langensalza* w znanej kwestyi *oficerów hanowerskich*. Wyjaśnienie to zasadza się głównie na tem, że podług zdania tego ministeryalnego dziennika, które bez wątpienia wyraża opinię rządu, obowiązany jest rząd pruski wypłacić gażę tylko pełniącym służbę oficerom. Tymczasem nie zbywa na głosach, które kapitulacyi pod Langensalza nadają inne znaczenie, i pozwalamy sobie przytoczyć tu jeden z takich głosów, i to właśnie wyjęty z dzienników pruskich. Mianowicie rozbierał tę kwestyę między innemi także sławny prawnik w Götyndze Zachariae, i zestawił swoje z całą stanowczością powzięte przekonanie prawne w następujących czterech punktach: „1) Rząd pruski nie ma prawa stawiać oficerom hanowerskim alternatywy, ażeby albo wstąpili do czynnej służby pruskiej, albo przygotowali się na pensyonowanie. 2) Oficerowie pozostają i nadal związani swojem przyrzeczeniem, danem pod słowem honoru, że nie będą służyć przeciw Prusom, ale za to mogą też bez wszelkiego przesądzania żądać dalszej wypłaty swojej gaży od rządu pruskiego. 3) Także podoficerowie armii hanowerskiej mają na mocy kapitulacyi również prawo do dalszego pobierania gaży, którego nawet nie można u nich czynić zawisłem od wstąpienia do czynnej służby pruskiej. 4) Jeżliby dalsza wypłata gaży i t. d. hanowerskim oficerom i podoficerom od 1. stycznia 1867 została odmówiona, mają prawo zanieść przeciw rządowi pruskiemu skargę do najwyższego trybunału hanowerskiego." Czy jednak użyją oni tej drogi, to zdaje się być bardzo wątpliwem.

Paryzkie pogłoski salonowe zajmują się znowu, jak to widać z licznych korespondencyi, mniemanemi *nowemi programami rządu*, które mają obałamuconej opinii publicznej nadać nowy kierunek, a przytem sprowadzić także nowe kombinacye ministeryalne. Przedewszystkiem ma być uwaga zwrócona na to, czy tureckiej polityce pana Moustier nie zaprzeczają fakta, w którym to wypadku należałoby oczekiwać nowej manifestacyi i silniejszej akcyi gabinetu tuilerskiego. — Tak pisze „Allg. Ztg." — Nam — powiada „Wiener Abendpost" — zdaje się być charakterystycznem, że wszystkie te pogłoski, czy są one uzasadnione czy bezzasadne, odnoszą się właśnie zawsze do kwestyi oryentalnej. Jak pewna jest rzeczą, że dzienniki nasze były na fałszywej drodze, jeżli mniemane rosyjsko-austryackie nieporozumienia uważały za punkt wyjścia nowych zawikłań europejskich, tak również nie podlega wątpliwości, że kwestya oryentalna mieści w sobie stosunki, które i rząd austryacki skłaniają do gruntownego zbadania tej kwestyi i obliczenia wypadków, jakie ona sprowadzić może. Tylko zdaje nam się, że nie ma jeszcze słusznego powodu do obawy. Przeciwnie sądzimy, że w kwestyi oryentalnej może łatwo nastąpić szczere i lojalne porozumienie się interesowanych w niej mocarstw, i że nastręcza ona obszerne pole, na którem te interesa w sposób przyjacielski uregulowane i załatwione, a tem samem także międzynarodowe stosunki mocarstw europejskich raczej polepszone niż pogorszone być mogą.

„Patrie" z 11. b. m. pisze: Gdy Cesarz *Maxymilian* dowiedział się o słabości Cesarzowej *Charlotte*, był on zdecydowany odjechać do Miramare. Skutkiem kroków jednak, jakie poczyniła u niego partya konserwacyjna, zmienił on potem swój zamiar i postanowił w końcu powrócić do Mexyku i uroczyście abdykować (?). Do 13. listopada nie przybył jeszcze Cesarz do Mexyku, i nie wiadomo, czy nie zmienił znowu swego postanowienia. — „La France" zaś powiada: Nadeszły listy od Cesarza Maxymiliana, datowane 17. listopada z Orizaby do Paryża. Pisma te mają odnosić się głównie do domowej organizacyi Cesarzowej w Miramare i do rozporządzeń, jakie mają być czynione w tym celu.

Z **Lizbony** donoszą, że Ich MM. Królestwo hiszpańscy z księciem Asturyi, Infantką Izabelą, prezydentem ministrów księciem Walencyi, tudzież z kilkoma innymi ministrami i z liczną, okazałą świtą przybyli tego dnia o godzinie 3. z południa do Lizbony, i w dworcu kolei przyjmowali ich Królowie Dom Louis i Dom Fernando, jako też Infant Dom Augusto i wszyscy portugalscy ministrowie i dygnitarze państwa z największą uroczystością.

Jak się dowiaduje „Wiener Abendpost" z Paryża z wiarogodnego źródła, nabiera wiadomość o *bliskiej podróży Cesarzowej Francuzów do Rzymu* coraz więcej podobieństwa do prawdy.

Petersburgski korespondent dziennika „B. H." pisze: „Zdania objawione w drodze półurzędowej co do przeznaczenia hr. Gołuchowskiego podały tu nie tylko zupełne zaspokojenie, ale polepszyły także znacznie stosunki, a mianowicie stwierdziły także ze strony austryackiej różniące się wielce od gadania dziennikarskich zapatrywanie się w Wiedniu na mniemane odnośne agitacye w Galicyi. Jak bezzasadnem jest mniemanie, iż Rosya w Turcyi na korzyść swoich planów starała się wywoływać zaburzenia przez swoich ajentów, tak również niedorzecznemi były podejrzenia, iż Rosya mogłaby używać Mierosławskiego dla zgotowania Austryi kłopotów rewolucyjnych. Jest to po prostu niedorzecznością przypisywać Rosyi, że chce podpalić dom sąsiada, chyba dlatego, ażeby i jej własny dom ogarnęły płomienie. Możemy słusznie twierdzić, że właśnie uczyniono w tym względzie przeciwne usiłowania, i to nie bez skutku. Tak więc możnaby i w tym względzie cieszyć się nadzieją spokojnych i przyjaznych stosunków." Na to powiada „Wiener Abendpost": „Przyjmujemy do wiadomości te korespondencyę, która zapewnia w końcu, że rosyjska dyplomacya postanowiła unikać wszelkich kroków, któreby mogłyby wywołać groźniejsze zatargi. Nasi czytelnicy wiedzą jednakże, iż co do mianowania hr. Gołuchowskiego nie nastąpiła żadna wymiana zdań z Rosyą."

Monarchia austryacka.

Lwów, 14go grudnia. *(Odjazd deputacyi adresowej do Wiednia.)* Deputacya, która ma doręczyć Najjaśn. Panu adres uchwalony przez galicyjski Sejm krajowy, odjeżdża dzisiejszym wieczornym pociągiem do Wiednia, i będzie w niedzielę, dnia 16go b. m. przyjętą przez Najjaśn. Pana na osobnej audyencyi.

Lwów, 14. grudnia. Ucieczka Neczeperowicza, Braunsteina i Humenego, a szczególnie pierwszego z więzienia w Tarnopolu, przykre w całym kraju zrobiła wrażenie i obudziła niepokój w publiczności. Szczęściem jednak, jak o tem donosimy w telegramach, dzięki sprężystości i czynności organów bezpieczeństwa, rozwiniętej w skutek wydanych niezwłocznie rozporządzeń rządu krajowego, powiodło się w przeciągu dwudziestu czterech godzin po dokonanej

ucieczce pojmać wszystkich trzech wielce niebezpiecznych zbrodniarzy w trzech odrębnych miejscach, mianowicie Neczeperowicza w Manasterzyskach, Braunsteina w Buczaczu a Humenego w Trembowli. Dla tem pewniejszego zapobieżenia powtórnej ucieczce wszyscy trzej zbrodniarze sprowadzeni będą niezwłocznie do Lwowa, pod śledztwo tutejszego sądu krajowego. Wyższy sąd krajowy wysłał jak się dowiadujemy z swego ramienia osobną komisyę do Tarnopola dla zbadania okoliczności ucieczki, wytoczenia śledztwa i pociągnięcia do surowej odpowiedzialności tych, co ucieczki tej stali się przyczyną.

Spodziewać się należy, że równie jak rozporządzenia Władzy politycznej względem pojmania zbiegów odniosły pomyślny skutek, tak i środki użyte ze strony władz sądowych zdołają zapobiedz skutecznie powtórzeniu się podobnych wypadków.

Kraków. 12go grudnia. *(Poddani austryaccy uwolnieni z niewoli rosyjskiej.)* Następujący poddani austryaccy uwolnieni z niewoli rosyjskiej i odstawieni do c. k. pogranicznego urzędu powiatowego w Jaworzniu odesłani zostali przez tenże do władz właściwych, a mianowicie dnia 25. listopada b. r.:

Fiałkowski Władysław, 19 l., wyrobnik z Krakowa; *Kurowski* Franciszek, 39 l., wyrobnik z Krakowa; *Magnuszewski* Jan, 23 l., wyrobnik z Krakowa; *Raźny* Jan, 18 l., czeladnik murarski z Krakowa; *Jajkiewicz* Wincenty, 24 l., muzykant z Krakowa; *Olszewski* Franciszek, 26 l., kelner z Krakowa; *Partyka* Tomasz, 34 l., murarz z Krakowa; *Stankiewicz* Józef, 21 l., czeladnik ciesielski z Krakowa; *Piotrowski* Wincenty, 23 l., czeladnik kowalski z Cholerzyna, powiat Liszki; *Bieda* Jędrzej, 26 l, syn kmiecia z Cholerzyna, powiat Liszki; *Lorenz* Jakób, 24 l., czeladnik murarski z Krowodrzy, powiat Liszki; *Kwaśniewski* Józef, 22 l., syn obywatela z Krowodrzy, powiat Liszki; *Wach* Jędrzej, 43 l., krawiec, rodem z Kalwaryi, zamieszkały w Zwierzyńcu, powiat Liszki; *Jeleń* Jędrzej, 35 l., ogrodnik z Poremby, powiat Krzeszowice; *Kaczorowski* Szczepan, 24 l., syn kmiecia z Krzeszowic; *Głowczyński* Karol, 38 l., górnik z Kopiec, powiat Krzeszowice; *Piotrowicz* Walenty, 26 l., wyrobnik z Pogwiazdowa, powiat Bochnia; *Dembski* August, 25 l., mydlarz z Bochni; *Witarski* Jan, 25 l., wyrobnik z Bochni; *Łoś* Gustaw, 28 l., chirurg z Swoszowic, powiat Skawina; *Wojcik* Ludwik, 25 l., czeladnik stolarski z Mogilan, powiat Skawina; *Halbritter* Ludwik, 21 l., student ze Lwowa; *Lutyński* Władysław, 24 l., uczeń gymnazyum, rodem z Spytkowic ad Zator, powiat Andrychów, zamieszkały w Przemyślu; *Starzyński* Józef, mylnie Antoni Krysa, 22 l., czeladnik kowalski z Bereży; *Gawrylak* Andrzej, 35 l., kowal z Zarudzicka, powiat Zbaraż; *Hojdukiewicz* Jan, 49 l., służący z Adamówki, powiat Sieniawa; *Brozowski* Piotr, 47 l., gajowy z Tulurkowic, powiat Sokal; *Kakasik* Wojciech, 24 l., syn kmiecia z Dłuhopola, komitat Sulski w Węgrzech; *Heretzki* Bogumił, 20 l., komisant handlowy z Podzamcza, gmina Alsó-Kulin, komitat Arwański w Węgrzech; *Czajkowski* Rudolf, 20 l., krawiec z Staniątek, powiat Niepołomice; *Malec* Grzegorz, 44 l., murarz z Wieliczki; *Maladecki* Kazimierz, 54 l., wyrobnik z Baranowa, powiat Mielec; *Garka* Wojciech, 40 l., wyrobnik z Dąbrowicy, powiat Ulanów; *Matuszkiewicz* Piotr, 22 l., czeladnik szewski z Bulowic, powiat Kenty; *Pietrzyk* Józef, 38 l., syn kmiecia z Toń, powiat Mogiła; *Daton* Jan, 33 l., piekarz z Płaz, powiat Chrzanów; *Mikulczyński* Józef, 22 l., ogrodnik z Partyna, powiat Żabno; *Kwapień* Ludwik, 22 l., czeladnik kowalski z Oleśna, powiat Żabno; *Kumorek* Wawrzyniec, 23 l., czeladnik szewski z Choczni, powiat Wadowice; *Skrzyniarz* Kasper, 27 l., parobek z Jazwina, powiat Pilzno; *Wołek* Piotr, mylnie Władysław *Soliński*, 27 l., kowal z Jadownik, powiat Brzesko; *Hladny* Józef, mylnie *Golda*, 36 l., komisant handlowy z Misteku w Morawii; *Doroba* Marcin, 25 l., służący z Olchowy, powiat Rzeszów; *Wach* Alexander, 38 l., wyrobnik z Tarnowa; *Dydowicz* Antoni, 26 l., służący z Dąbia, powiat Kolbuszowy; *Niezabitowski* Henryk, 34 l., szewc z Kolbuszowy; *Gadyszczak* Jakób, 32 l., urlopnik 56. pułku piechoty, z Krakowa; *Dusik* Jan, 24 l., urlopnik 56. pułku piechoty, z Dąbrowy, powiat Jaworzno; *Norek* Jan, 33 l., urlopnik 56. pułku piechoty z Zawady, powiat Myślenice; *Waltz* Wacław, 28 l., leśniczy z Czech, miejsce urodzenia niewiadome; *Żurawik* Jan, 30 l., wyrobnik z Jelenia, powiat Jaworzno; *Przebindowski* Franciszek, 24 l., wyrobnik z Byczyny, powiat Jaworzno.

Dnia 27. listopada: *Parasiewicz* Felix, 20 l., pisarz prywatny z Bonuty, powiat Bełz; *Słaba* Kazimierz, 60 l., wyrobnik z Padew, powiat Mielec; *Jastrzębski* Karol, 29 l., komisant handlowy z Krakowa.

Wiedeń, 11. grudnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Dziś w południe Najjaśn. Pan przyjmował na osobnej audyencyi nowo mianowanego namiestnika Tyrolu Toggenburga. J. C. M. Arcyksiążę Rainer udał się wczoraj wieczorem do Selowitz na polowanie.

Pogrzeb zmarłego członka wydziału krajowego p. Dück odbył się dziś o godz. 2. po południu. Na exportacyi zwłok do kościoła OO. Augustyanów znajdowali się pp. ministrowie Larisch i Wüllerstorff, namiestnik, marszałek sejmu, burmistrz, tudzież wielu członków sejmu krajowego i reprezentantów tutejszego instytutu kredytowego.

(Austryacko-francuzki traktat handlowy) został podpisany dziś w południe w ministeryum spraw zewnętrznych przez br. Beusta, br. Wüllerstorffa i księcia Grammont.

(Pogłoska) o drażliwych nieporozumieniach pomiędzy fml. br. Crenneville a fml. br. Mensdorffem z udziałem kilku wyższych oficerów, jest, jak się dowiaduje „Corr. Schw." z niezawodnego źródła, zupełnie bezzasadną.

(Nowy system poboru rekruta) został już jak donosi „Generalcorrespondenz", w zasadzie przyjęty. Według tegoż czynny stan armii w czasie pokoju ma wynosić około 850.000 ludzi; landwera do pierwszego zawołania 1,100.000 ludzi. Landwera do drugiego zawołania na załogi w czasie pokoju liczyć będzie 200.000 ludzi. Dalsze postanowienia co do wieku, czasu służby i t. d. nie zostały jeszcze ogłoszone.

(Sejmy krajowe.)

Sejmowi *wyższo-austryackiemu* przedłożyła reprezentacya gminy Steyer na dniu 11. b. m. zmieniony statut gminny. Dr. Hanu przedłożył wniosek, ażeby upraszać ministerstwo finansów, by ustawę państwa z 16. sierpnia 1865 względem wolnych od podatku lat budynków przebudowanych i dobudowanych wprowadził w pełne wykonanie. Wniosek ten został oddany wydziałowi konstytucyjnemu. Do rady państwa wybrano Mayera i członka wydziału krajowego Mosera. Potem nastąpiły rozmaite sprawozdania komisyjne.

Na posiedzeniu sejmu *bukowińskiego* z 11go b. m. toczyła się debata nad adresem. Projekt większości powiada: Mamy niezachwiane przekonanie, że dane krajom niewęgierskim przyrzeczenie, iż legalne ich reprezentacye będą miały równie ważny głos przy nowem ukształtowaniu państwa, zostanie wkrótce wypełnione. Chociaż spólne parlamentarne traktowanie spraw państwa jest wielce pożądanem, musimy przecież uznać, że przyjęta przez rząd ustawa pojednania czyni możebnym legalny rozwój stosunków konstytucyjnych. W końcu upraszа adres o rozszerzenie zakresu działalności sejmów, o prawo asocyacyi, o sądy przysięgłych i o autonomię.

Projekt mniejszości powiada: Faktyczne przerwanie konstytucyi państwa nie ułatwiło rozwiązania sporu prawno-politycznego i wszędzie obudziło niechęć. Rychłe zwołanie reprezentacyi państwa pojednałoby wszystkie części. Potem następuje także prośba o obszerną autonomię dla kraju.

Ten ostatni adres przyjęty został 15 głosami przeciw 11 *en bloc*.

Peszt, 11. grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych referent komisyi adresowej Antoni Csengery odczytał projekt do adresu, który w wielu ustępach z przyzwoleniem przyjęty został. Projekt ten będzie dziś do druku podany, jutro między deputowanych rozdany a w sobotę rozpoczną się nad nim rozprawy. Projekt do adresu opiewa jak następuje:

Wasza Cesarsko-Królewska Mość!

Gdy Wasza Cesarsko-Królewska Mość przy otwarciu obecnego sejmu z tronu królewskiego wyraził swe życzenie, żeby nam się udało dokonać szczęśliwie wielkiego dzieła pojednania, my, reprezentanci narodu spodziewaliśmy się z pewnością, iż w krótkim czasie osięgnąć będziemy mogli zadawalniające i stałe załatwienie zachodzących walnych trudności. Spodziewaliśmy się tego, ponieważ Wasza Cesarska Mość sam w najwyższej mowie tronowej sankcyą pragmatyczną wybrał jako punkt wyjścia, jako podstawę prawną obustronnie uznaną.

Byliśmy przekonani, iż gdy Wasza Ces. Król. Mość życzy sobie pojednania trwałego i stałego, że przeto podstawa prawna, bez której pojednanie na drodze konstytucyjnej jest nie możliwe, podstawa prawna, która przez Waszą Ces. Król. Mość uznana jako punkt wyjścia została, niezwłocznie a przedewszystkiem w całości przywrócona będzie. Ale niestety nadzieja ta dotąd nie została spełniona. Sankcya pragmatyczna, której część prawa i konstytucyę gwarantująca, jednostronnym nakazem zawieszona została, jest i dotąd de facto zawieszona, konstytucya nasza nie jest przywrócona a nieprzerwalność prawna, o co kilkakrotnie prosiliśmy i naglilişmy, nie została dotąd wypełniona.

Na jakiejże podstawie mamy budować dzieło pojednania, jeżeli jedynie pewna podstawa, dotąd zostaje usunięta?

Na jakiejże drodze mamy dążyć do wytkniętego celu, jeżeli jedyna droga, na którą my, jako reprezentanci narodu wstąpić możemy, jeżeli droga konstytucyjna jest nam zamknięta?

W adresach naszych przed sejmem obecnym Waszej Cesarskiej Królewskiej Mości najuniżeniej złożonych, wykazaliśmy przeważnie powody w skutek których nalegaliśmy o niezwłoczne przywrócenie naszej konstytucyi. Wyraziliśmy, że prawa ukonstytuowane, dopóki nie zostaną usunięte na drodze prawem przepisanej, bez naruszenia utrzymane i de facto wykonane być powinny. Jest to żywotnym warunkiem bytu państwa, bez którego ani ogół ani nikt z osobna nie znalazłby pewnego na prawie oparcia. Uznanie praw a wzbranianie ich wykonania de facto, obok siebie bytować nie mogą. Z obawą widzimy, iż powody te i częstokrotne prośby nasze dotąd nie były w stanie skłonić Waszą Ces. Król. Mość do wypełnienia uprawnionych tych życzeń narodu, których odmówienie jest zarazem odmówieniem praw przez sankcyę pragmatyczną gwarantowanych i usunięciem istotnych warunków sankcyi pragmatycznej.

Łaskawy reskrypt, który Wasza Ces. Król. Mość przesłać nam raczył jako odpowiedź na drugi nasz adres, łaskawy ten reskrypt a nawet i zawarte w nim przyrzeczenie i uznanie nie były w stanie zaspokojenia obaw naszych, bo my prosimy o niezwłoczne przywrócenie naszej konstytucyi i nieprzerwalności prawnej, a prośby te reskryptem królewskim nie zostały spełnione. To co w nim wy-

raźnie nie jest odmówione, uczynione jest zawisłem od czasu i warunków, odwlekać zaś do późniejszego czasu utrzymanie i wykonanie ustaw prawnie obowiązujących, sprzeciwia się nie tylko naszej konstytucyi, lecz zarazem i głównym zasadom prawności i konstytucyonalizmu.

Z czcią i pokorą prosimy: Nie racz Wasza Ces. Król. Mość, przez zwłokę w przywróceniu naszej konstytucyi i w przywróceniu prawnej nieprzerwalności, wielkie dzieło pojednania, czynić niemożliwem.

Dopóki stać będziemy poza konstytucyą dopóty konstytucyjnego prawa legislacyjnego wykonywać nie możemy.

Tylko takie pojednanie może do celu doprowadzić, które między narodem a Monarchą na podstawie konstytucyi dokonane zostało.

Absolutna władza z jednej strony a z drugiej strony naród, wolności swej konstytucyjnej pozbawiony, nigdy nie mogą dójść do zadowalniającego, stałego i trwałego pojednania.

Nam reprezentantom narodu konstytucya nadaje prawo zawierać ugodę w interesie tronu i ojczyzny z Monarchą, to jest z drugą stroną władzy prawodawczej, lecz bez konstytucyi wykonanie prawa nie spoczywa na pewnej podstawie.

Są w życiu państw sytuacye, które bez niebezpieczeństwa dłużej utrzymane być nie mogą. Są sytuacye które nawet bez nowych zawikłań siły państwa zatruwają, wycieńczają i państwo czynią niezdolne do oparcia się silniejszym wstrząśnieniom, lub do dłuższego utrzymania się po takich wstrząśnieniach.

Stan taki jest w tenczas gdy wewnętrzne stosunki państwa na długi czas są roztrojone i nie uregulowane jeżeli materyalna siła ogółu i każdego z osobna jest wyczerpana, jeżeli się zachwieją wiara i ufność. Zkądże tron i państwo wziąść mają pewną podporę, jeżeli własne ludy podporą tą być nie mogą?

W każdym czasie stan taki jest niebezpieczny, ale szczególnie jest niebezpieczny w czasie dzisiejszym, w którym wielkie kwestye nie załatwione, wzburzenie interesów i umysłów krajom europejskim ze wszech stron nowemi zawikłaniami zagrażają.

Wewnętrzne nasze stosunki a nawet stosunki całej monarchii Waszej Ces. Król. Mości nie są w stanie tak silnym i uregulowanym, żebyśmy w poczuciu zupełnego bezpieczeństwa spokojnie oczekiwać mogli ewentualności, które zewnętrzne zawikłania lub też przypadek nieprzewidziany sprowadzić na nas mogą.

Wiele, bardzo wiele, niezwłocznie i spiesznie uczynione być musi, do zwłoki czasu już może nie będzie.

Nie dozwalaj Wasza Ces. Król. Mość, żeby wypadki nadejść mogące, w takim nas stanie zastały. Racz nam dać środki i sposobność do przeprowadzenia zgody zaspokajającej i do uregulowania spraw naszych wewnętrznych w taki sposób, iżby wycieńczona już siła materyalna i pomyślność ogółu i każdego z osobna, zupełnie nie upadła, lecz ile możności podniosła się i wzrosła przez sprawiedliwe, słuszne i zaspokajające zadowolnienie obywateli wszystkich narodowości i każdego wyznania w naszej ojczyźnie, żeby kraj znów umocnił się i stał jako niezachwiana podpora tronu i państwa.

Dla dopięcia tego celu trzeba przedewszystkiem, żeby konstytucya w zupełności przywrócona została i nieprzerwalność prawna stała się rzetelnym faktem.

Prosząc o to i nalegając powtórnie, czynimy to w interesie własnej naszej ojczyzny, w interesie Waszej Ces. Mości, domu panującego i całej ojczyzny.

Żądanie nasze ma za podstawę prawo i owe umowy fundamentalne, które też są podstawą wzajemnego stosunku prawnych umów między nami a dynastyą Waszej c. k. Mości. Żądanie nasze ma za podstawę ogólną zasadę konstytucyonalizmu przemawia za niem rozsądek ze względu na obecne położenie polityczne i na wypadki z łatwością wydarzyć się mogące.

Tej części najwyższego reskryptu królewskiego, która zawiera uwagi o stosunkach wypływających z wspólnych interesów i o projekcie subkomitetu, podkomitetu 15tu mężów, obecnie nie możemy wziąść pod obrady.

W dniu 1. marca b. r. powierzyliśmy tę sprawę komisyi 67miu, komisya ta wybrała z swego łona powyższy subkomitet, którego wypracowanie dopiero w komisyi rozwiązane będzie, a potem opinia komisyi złożona nam będzie. Wtenczas więc dopiero będziemy w stanie wypowiedzieć zdanie nasze o tej części najwyższego reskryptu królewskiego, jak o całym projekcie na sejmie naradzić się będziemy mogli.

KRONIKA.

(Ogłoszenie.) Towarzystwo bratniej pomocy słuchaczów akademii technicznej we Lwowie zawiadamia niniejszem, że statuta jego otrzymały zatwierdzenie wysokiego rządu, w skutek czego rozpoczęło już swe czynności i na dniu 11. grudnia odbyło się ogólne zgromadzenie członków jego w akademii technicznej w obecności dyrektora akademii p. Reisingera i kuratorów Towarzystwa, na którem to zgromadzeniu wybrany został wydział kierujący.

Na mocy artykułu 5. statutów który brzmi jak następuje:

„Na członków wspierających zaprasza wydział Towarzystwa. Członek wspierający obowiązany jest płacić rocznie najmniej 10 zlr. z góry lub w dwóch pół rocznych ratach.“

Pospieszamy zaprosić wszystkich życzliwych Towarzystwu naszemu, gorliwych o wzrost oświaty krajowej i chętnych do podania pomocnej ręki garnącej się do nauk ubogiej młodzieży, ażeby w myśl przytoczonego artykułu 5. statutów raczyli przystępować jako członkowie czynni do Towarzystwa naszego, i tym sposobem obywatelską swą gorliwością ułatwili spełnienie celów Towarzystwa.

Nie możemy oraz pominąć tej sposobności, aby nie wyrazić wdzięczności naszej JE. p. Namiestnikowi kraju za spieszne potwierdzenie statutów Towarzystwa, tudzież dyrektorowi akademii technicznej, p. Reisingerowi, który od lat pięciu niezmordowanem swem staraniem około zawiązania Towarzystwa naszego był jego twórcą i szczególniejszym opiekunem.

Mieczysław Darowski, prezes. Spirydyon Makarewicz, sekretarz. Michał Krasowski, kasyer. Romuald Kern, Juliusz Bykowski, Karol Skibiński, Jakób Kajetanowicz.

(Pożar.) W Dmytrzu w powiecie Szczerzeckim, dnia 3. b. m. spalił się dach na karczmie. Karczma była zaasekurowana. Ogień miał być podłożony.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca listopada 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Stryj		Mikołajów		Bolechów		Żydaczów		Kałusz		Rozdół	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	4	5	4	50	4	50	4	.	4	.	4	.
„ żyta	3	.	3	.	3	25	2	80	3	.	2	80
„ jęczmienia	2	20	1	70	2	50	2	.	2	50	2	60
„ owsa	1	7	1	.	1	50	1	.	1	20	1	.
„ hreczki	.		1	80	5	.	2	20	2	50	2	
„ kukurudzy	3	65	3	.	5	.	3	.	4	.		.
„ ziemniaków	1	2	.	80	1	20	1	20	1	20	1	.
Cetnar siana	.	50	.	60	2		1	.	1	80	.	80
„ wełny	.			.	.		.	.	.		.	.
„ nasienia koniczu	.	.		.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	10	4	.	5	.	7	.	5	.	8	.
„ „ miękkiego	4	10	3	50	4	.	6	.	4	.	5	.
Funt mięsa wołowego	.	7		62		7		7	.	9		8
Maß okowity	.	75		50	.	70	.	88	.	60	.	80

Ostatnia poczta.

Peszt, 21. grudnia. Podług „Peszti Naplo“ sądzą, że debata adresowa skończy się w sobotę, i w tem też przypuszczeniu naznaczono najbliższe posiedzenie komisyi 67miu na poniedziałek 17. b. m.

Peszt, 12. grudnia. „Lloyd“ donosi: Członkowie izby panów zwołani zostali na posiedzenie na poniedziałek. Sądzą, że tego dnia będzie jej przedłożony adres izby deputowanych i zostanie bez dyskusyi przyjęty. — „Hon“ donosi o dzisiejszej konferencyi lewicy: Pochwala ona ustęp adresu odnoszący się do nieustanności prawa i przyjmuje go. Samego projektu adresu, ponieważ jest w nim wyrażony zamiar dalszego prowadzenia prac komisyi 67miu, nie może ona wprawdzie przyjąć w całej rozciągłości, ale nie chce rozstrzygniętej już kwestyi czynić przedmiotem nowej dyskusyi, i przyjmuje go z krótkiem wyświeceniem swojego stanowiska w obec adresu jako podstawę obrad, nie stawiając żadnego przeciwnego wniosku ani poprawki.

Berlin, 12. grudnia. (Izba deputowanych). Przed przyzwoleniem etatu administracyjnego oświadczył minister handlu stanowczo, że rząd nie myśli sprzedawać kopalni węgla w Saarbrück towarzystwu prywatnemu.

„Provin. Coresp.“ wyraża nadzieję, że użyte w Hanowerze środki posłużą za przestrogę, i że stanie się nie potrzebną cała surowość, której zresztą postanowił rząd użyć w razie potrzeby.

Obrady związku północnego nad konstytucyą rozpoczną się 15. grudnia. Hrabia Bismark i p. Savigny reprezentują przytem Prusy.

„Kreuzztg.“ dowiaduje się, że projekt konstytucyi dla związku północnego jest już w ministerstwie spraw zagranicznych tymczasowo ułożony, a ostatecznie będzie uchwalony na radzie ministrów.

Paryż, 12. grudnia. „Monitor“ ogłasza *projekt reorganizacyi armii*, odpowiedni ostatnim skazówkom, jakie dały w tym względzie dzienniki.

Z Mexyku, donosi „Monitor“ pod dniem 9. listopada: Cesarz Maxymilian przebywał ciągle jeszcze w Orizabie i niedawał nic do poznania, jakie są dalsze jego postanowienia. Armia francuska wykonuje dalej swoje ruchy bez żadnych ważniejszych wypadków. — „Constitutionnel“ zaprzecza pogłosce, jakoby urzędnicy celni w Veracruz niechcieli się poddać kontroli francuskich ajentów.

Rzym, 12. grudnia. Pułk Zuawów papieskich wszedł tu przedwczoraj; reszta wojsk francuskich odeszła dziś zrana. — Do Civitavecchii zawinęła fregata amerykańska.

„Czas“ przynosi następujące telegramy:

Paryż, 13. grudnia. Dzisiejszy „Monitor“ pisze: Telegram nadesłany przez marszałka Bazaine i jenerała Castelnau z dnia 3.

grudnia donosi, że Cesarz Meksykański bawi jeszcze w stolicy. Postanowienie jeszcze nie jest powziętem. Ponieważ odwrót wojsk francuskich ma ukończyć się w marcu, przeto przyjazd okrętów przewozowych francuskich jest naglący. Misya Campbella i Shermana przybyła 29. listopada do Vera Cruz, a 3. grudnia odjechała i jak się zdaje ożywiona była jak najbardziej pojednawczemi uczuciami.

Florencya, 12. grudnia. „Italie" mówi, że myśl wyjazdu Papieża została zaniechaną. Rzym zupełnie spokojny.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. i 13. grudnia 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.45	— 5.6	86.5	zachodni mi.	jasno
2. god. po poł.	324 41	— 3.7	85.2	„ „	śnieg
10.god. wiecz.	323.77	— 4.0	79.2	„ „	pochmurno
Wysokość śniegu 15‴.					
7. god. zrana	321.52	— 2.4	88.9	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	320.88	— 0.1	81.8	„ „	„
10.god. wiecz.	319.20	+ 0.6	87.7	„ „	śnieg
Wysokość śniegu 10‴.					

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. grudnia.

Hotel europejski: PP. Cikowski Ant., z Złotnik. — Bocheński Roman, z Tyrnawki. — Zubr Jan, z Żółtaniec.

Hotel Langa: Hr. Rzyszczewski Alex., z Wołynia. — Cybulski Adam, z Humnisk. — Tyszkowski Lud., z Seredyniec. — Wasilewski Ant., z Wolicy bariatowej. — Köb Kaj., jen. insp. kolei Karola Ludwika, z Wiednia.

Hotel angielski: Czajkowski Wal., z Świrza. — Obertyński Kazimierz, z Udnowa.

Hotel pod Tygrysem: Łodyński Just., z Sambora.

Hotel Krynickiego: Siemianowski Fr., z Simiginowa.

Hotel Krakowski: Żełowicki Jul. i Sozański Syl., z Błazowa. — Wilkoszewski A., z Toporzysk. — Sinski Ant., c. k. podporucz, z Klausenburga.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. grudnia.

PP.: Hr. Goluchowski Art., do Wiednia. — Brześciański Syl., do Rustweczka. — Brodzki Adam, iJasiński Teod., do Ostrowa. — Wojnarowski Fr., do Żarnowa. — Zakrzewski G., do Ostrowa. — Guzek Alb., c. k. pens. kap., do Jarosławia. — Westen R., c. k. porucz. do Stanisławowa. — Rutkowski Rom., c. k. porucz., do Krakowa. — Korzeliński Sew., do Bereznic.

TEATR.

Dziś (przed. polskie) **„Co się kobietom podoba,"** komedya w 3 aktach z francuskiego; po raz pierwszy. P. Aniela *Aszperger* przyjmie udział w przedstawieniu. Na korzyść zakładu sierót znajdującego się na Nowym Świecie.

Kurs Lwowski.

Dnia 13 grudnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	05	6	11
Dukat cesarski	„ „	6	11	6	19
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	59	10	73
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	95	2	01
„ papierowy rosyjski	„ „	1	70	1	73
Talar pruski	„ „	1	91	1	94
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	33	75	05
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	05	78	78
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	65	25	66	08
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	66	25	67	08
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	218	—	221	67
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		179	—	182	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 13 grudnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	59	05
5% pożyczka narodowa	66	65
Losy z 1860 roku	81	15
Akcye banku wiedeńskiego	714	—
„ „ kredytowego	152	30
Londyn, 10 funtów szterlingów	129	50
Srebro	128	50
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	14½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. grudnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	53.—	53 20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	88 40	88.60
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	66.90	67.—
od kwiet. do paźdz. po 5%	66.60	66 70
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	75 —	75.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	57.70	57.85
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	60.50	60.75
dtto. po 4½%	50.—	50.50
dtto. „ 4%	44.25	44.75
dtto. „ 3%	33.—	33.50
dtto. „ 2½%	27.50	29.50
dtto. 1%	11.10	11 20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	136.50	137.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	134.—	135.—
Przez. do wyl. z r. 1854	76.—	76.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	81.—	81 20
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	89.25	89.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	73 30	73.50
Renty Como po 42 lir. aust.	19.25	19.75
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	51.60	52.50
„ „ „ 4½%	49.50	50.—
„ „ „ 4%	44.—	44.25
„ „ „ 3½%	38.50	39.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	49.—	51.—
„ „ „ 2¼%	45.—	45.50
„ „ „ 2%	40.—	41.—
dtto. z procent. za granicą „ 1¾%	35.—	35.50
„ „ „ 5%	—.—	—.—
„ „ „ 4½%	—.—	—.—
„ „ „ 4%	—.—	—.—
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Nższej Austryi	83.50	84.50
Wyż. Austryi	85.—	85.50
Salcburg	85.—	—.—
Czech	83.—	83.50
Morawii	82.—	83.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	84.—	85.—
Tyrolu	95.—	98.—

	pien.	towar.
Obl. indemn. po 5 proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	80.—	86.—
Węgier	70.25	70.75
Ban. Tem.	69 50	70.25
Kroacyi i Slawonii	76.—	77.—
Galicyi	65 —	65.50
Siedmiogrodu	65.—	65.50
Bukowiny	64.25	64 75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	68.70	69.25
Banat Temerz.	66.75	67.25
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	92.—	92.50
2. Stan oblig. domestykaln.		
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50
3. Akcye. (Za sztukę.)		
Banku narodowego	710.—	712.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	151.30	151 50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	607.—	610.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	82.50	83.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1528.—	1532.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	206.40	206 60
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	295.75	206.25
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	130.75	131.50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	219.25	219.75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	179.—	180.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	155.50	156.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	115.—	115.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—

	pien.	towar.
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	235.—	240.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	109.—	110.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	467.—	469.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	170.—	175.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	480.—	485.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	255.—	260.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	338.—	340.—
4. Listy zastawne. (za 100 zł.)		
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	94 60	94.80
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	90.10	90 25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.50	74.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	84.—	84.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	99.—	99 50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	89.25	89.75
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	84.—	84.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	122.50	123.—
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	114.25	114.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92 50	93.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	76.—	77.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.50	97.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97.25	97.75

	pien.	towar.
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	93.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	—.—
6. Losy. (za sztukę.)		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	128.50	129 —
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	81.50	82.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	111.—	112.—
„ „ po 50 zł. m. m.	49.50	50.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	24.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	29.50	30.—
Palfiego „ 40 „ „	22.—	23.—
Clarego „ 40 „ „	24.—	25.—
St. Genois „ 40 „ „	23.50	24 —
Windischgrätza 20 „ „	16.—	17.—
Waldsteina 20 „ „	19 50	20.50
Keglevicha „ 10 „ „	12.—	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	109.15	109 35
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	109.40	109 60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.
Hamburg za 100 M. B.	97.—	97.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	130.—	130.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	51.70	51 75
Paryż za 106 fr.	51.75	51.85
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po okazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Kurs złota.		
Dukaty ces. men.	6.16	6.17
detto. pełnej wagi	6.16	6.17
Korona	17 60	17.70
20frankówka	10.41	10 42
Rosyjski imperyał	10.65	10.70
Talar związkowy	1.92½	1.93½
Srebro	128.50	129 —
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł. 48³⁄₁₀ c.	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej